

krzecin.pl - Walczyli o tytuł Mistrza Ortografii Gminy Krzęcin

Walczyli o tytuł Mistrza Ortografii Gminy Krzęcin



"Nie dbalszych ludzi nie masz jako Polacy, a co by się w swym języku mniej kochali" – już w XVI wieku tak pisał o swoich rodakach Mikołaj Rej, zarzucając im brak szacunku do polskiej mowy i poprawności językowej. Kłopotliwym byłoby skierować to napomnienie w stosunku do mieszkańców naszej gminy, czego dowodem był ich udział w IV edycji Gminnego Dyktanda dla Dorosłych, odbywającego się pod honorowym patronatem Wójta Gminy Krzęcin. Idea dyktanda się przyjęła i z roku na rok przybywa więcej uczestników, aula gimnazjalna zazwyczaj wypełniona jest do ostatniego stolika.

Przed odczytaniem treści tegorocznego tekstu, co miało miejsce 10. marca br. panowało spore napięcie, jak zwykle zresztą. Dyktando, z jakim musieli zmierzyć się dorośli mieszkańcy, w tym roku nawiązywało do legend krzęcińskich, a przede wszystkim tych, które zawarte zostały w przewodniku turystyczno - historycznym pt. „Krzęcin nad Małą Iną” autorstwa dra Grzegorza **Jacka Brzustowicza**. Prace oceniała komisja w składzie: Pani **Barbara Tuka** i Pani **Iwona Grześkiewicz** - nauczycielki ZS w Krzęcinie oraz Pani **Elżbieta Wareliś** - polonistka Publicznego Gimnazjum w Choszcznie. Autorem dyktanda była Pani **Barbara Biesiada**. A oto zwycięzcy IV edycji konkursu: Mistrz Ortografii Gminy Krzęcin - Pani **Agnieszka Leciejewska** Wicemistrz Ortografii Gminy Krzęcin - Pani **Sandra Kowalska** Miejsce III - Pani **Mariola Władczak** Miejsce IV - Pani **Bożena Kielar** Szczęśliwa ręka **Amelki Michty** wylosowała nagrody niespodzianki dla Pani **Magdaleny Kowalskiej** i Pana **Ryszarda Kamińskiego**. Zasłużone nagrody i puchary zwycięzcy odebrali z rąk Sekretarza Gminy Krzęcin, Pana **Ryszarda Przywartego**. Organizator Dyktanda dla Dorosłych składa serdeczne podziękowania wszystkim SPONSOROM za życzliwość, pomoc i wsparcie naszego zamysłu. To dzięki sponsorom można było przeprowadzić spotkanie, które już na stałe wpisało się w historię ZS w Krzęcinie. W tym roku pomogli nam: Wójt Gminy Krzęcin **dr Bogdan Wojciech Brzustowicz** Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Rada Rodziców ZS w

Krzęcinie Radny Powiatu Choszczeńskiego, pan **Paweł Szuber** Pani **Wiesława Bobryk** Pan Henryk Kucharski Pani **Hanna Szylak** Oczekiwanie na wyniki dyktanda uatrakcyjnili uczniowie ZS w Krzęcinie. Przygotowali oni część artystyczną, na którą złożyły się scenki teatralne i recytacje. Godną podziwu dekorację, specjalnie na ten dzień, stworzyła Pani **Anna Idziak**. O trudności tegorocznego dyktanda może świadczyć to, że błędy ortograficzne pojawiały się, ale to nie one dominowały. Na jakości wszystkich tekstów zaważyła, zaniedbywana zazwyczaj i traktowana jako mało ważna, interpunkcja, a jest ona przecież szczególnie trudna i szczególnie ważna. Długie zdania powinny być umiejętnie segmentowane przecinkami i innymi znakami, umieszczenie zaś przecinka bardzo często zmienia znaczenie. W komiczno-makabryczny sposób odzwierciedla to anegdota o carskim kurierze, który wiozł skazańca i depeşe: Powiesić nie można ułaskawić. To, gdzie postawimy przecinek, decyduje o życiu (powiesić nie można, ułaskawić) lub śmierci (powiesić, nie można ułaskawić). Do zobaczenia za rok **Barbara Biesiada** A oto treść tegorocznego dyktanda: Sięgnij po legendę, bo warto.... Naprawdę! Zebraniem legend oraz wydaniem publikacji jako sposobu na zachowanie i promocję lokalnego dziedzictwa kulturowego obszaru naszej Małej Ojczyzny, czyli ziemi krzęcińskiej, zajął się dr **Grzegorz Jacek Brzustowicz** w przewodniku turystyczno - historycznym o nazwie „Krzęcin nad Małą Iną”. W tym miejscu należy dodać, że książka ta została przede wszystkim przystosowana do poznawania przeszłości gminy poprzez turystykę, co zresztą twierdzi sam jej autor. „Leniwa Ina”, „Góra Winowajców”, „Legenda Jeziora Bukowskiego” to tylko niektóre utwory, jakie znajdziemy w przewodniku. Legenda przenosi nas gdzieś tam w piękny świat, pozwala oderwać się od wszechobecnych problemów, pokazuje dawne tradycje, zwyczaje, obrzędy. Legendy stanowią niejednokrotnie jedną z podstaw wiedzy o danej epoce i jej autentycznych postaciach, czego nieczęsto możemy się doszukać w innych gatunkach literackich. O tym, dlaczego rzeka Mała Ina, która wypływa z jeziora Mielęcina i płynie przez Krzęcin, a później pomiędzy Granowem i Żeńskiem, ma swoją drugą nazwę - Leniwa, dowiemy się z treści jednej z legend. Jeśli jesteśmy ciekawi, dlaczego mówi się, że w pobliżu wielkiego dębu, który rośnie w lesie pomiędzy Chłopowem a Rębuszem, nigdy nie wolno głośno prowadzić dysput, przeczytajmy historię o dwóch drwalach, którym nie jeden raz przyszło zaglądać śmierci w oczy. Czy to prawda, że zubożały krzęciński folwark, ongiś zamożnego szlachcica, odzyskał dawny blask dzięki zawartemu układowi z diabłem? Tę tajemnicę wyjaśnia legenda o „Diabelskim mariaszku”. Stary młyn znajdujący się w pobliskim Smużyku, a nazywany Krzewiastym Młynem, skrywa mroczną historię graczy, którzy zastawili swą duszę. Legendy są, obok źródeł historycznych, metodą poznania kultury i dziejów rodzimej społeczności. Dokumentują życie i przeszłość narodu. Dzięki nim, właśnie, odkrywamy narodową kulturę materialną i duchową. Czytanie legend, nie tylko rodzimych, poszerza nasze horyzonty myślowe, często pokazuje właściwe sposoby postępowania. Słowo "legenda" zawiera w sobie coś nierealnego, niedzisiejszego. Nie raz po jej przeczytaniu pozostaje niedosyt w postaci pytania - „A może to jednak fakt?”. **SERDECZNE GRATULACJE DLA WSZYSTKICH UCZESTNIKÓW TEGOROCZNEGO DYKTANDA ORAZ GORĄCE PODZIĘKOWANIA DLA PANI BARBARY BIESIADY, POMYSŁODAWCZYNI GMINNYCH DYKTAND DLA DOROSŁYCH !!!**